

m. 1

NOWE ŁAZIENKI W KRYNICY

POD WZGLĘDEM

architektonicznym, technicznym

i balneoterapeutycznym,

opisał

MICHAŁ ZIELENIEWSKI,

Doktor Med. Chir. i Mag. Akuszeryi,
Członek Towarzystw naukowych i lekarskich:
w Krakowie, Warszawie, Poznaniu i w Paryżu,
Lekarz Rządowy przy zdrojach w Krynicy.



W KRAKOWIE.

W DRUKARNI C. K. UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
pod zarządem *Konst. Mańkowskiego.*

-1866.

HOWE & ASHMEY

W. R. H. Y. G. Y.

1891

1891

1891

1891

1891



222612

1891

1891

1891

1891

JAŚNIE WIELMOŻNEMU

JANOWI

v. ROSENBERGOWI,

C. K. RADZCY MINISTERYALNEMU.

PREZYDENTOWI

C. K. DYREKCYI KRAJOWÉJ SKARBU W KRAKOWIE,

MĘŻOWI

pod Którego światłą i gorliwą opieką

c. k. Zakład zdrojowy w Krynicy wskrzeszonym

został,

w hołdzie głębokiego uszanowania, czei

i wdzięczności

niniejszą pracę

poświęca

- Autor.

7 Dzisiejsze łazienki w Krynicy zbudowane zostały w południowo-zachodniej stronie tamtejszego zakładu zdrojowego, u podnóża góry tak zwanéj źródłowéj, na płaszczyźnie sztuką zdobytéj, przez częściowe osuszenie w tém miejscu znajdującej się moczary, przez zebranie sąsiedniej góry i wyrównanie tuż przytykającego pobrzeża, graniczącego z łazienkami potoku. — O ile sąsiedztwo góry tak zwanéj źródłowéj, na którój wspaniały park się rozpościera, miłą jest dla łaźiebного budynku dekoracją, o tyle pobliski potok po brzegu murem owiedziony i szeroki plac tegoż pobrzeża, w przyszłości klombami i gazonami kwiatowemi przyozdobić się mający, rozkoszą napawać będzie oko, nastroczając przy tém miłego spoczynku lub przechadzki osobom na kąpiele zdążającym. — Szeroka, bita droga około głównej frontowéj części łazienek prowadząca, łączy tenże gmach z przyległemi budynkami mieszkalnemi; służąc zarazem za komunikacją i w dalsze strony, jako to: do starożytnéj mieściny Muszyna, lub do skromnego Żegestowa.

Budynek łaźiebny fundamentalnie i w pięknym stylu wystawiony, składa się z części przodkowej (front) i dwóch skrzydeł równoległe do siebie bieżących, na których narożnikach i w samym środ-

ku części przodowej znajdują się piętrowe 4ry pawilony, 14 pokoi mieszkalnych i wielką salę towarzyską zawierające; część zaś dolna całego budynku mieści wyłącznie same tylko (72) pokoje łazienne, z urządzeniem na wszelkie gatunki kąpieeli, jako to: wanienne, natryskowe, nasiadowe, borowinowe, parowe, tudzież na kąpiele igliwiowe, a w razie potrzeby na kąpiele słodowe, solne lub sztuczne siarkowe.

Z powodu bagnistój przyrody gruntu, jaki pod nowe łaźnie miejscowość Krynicy, a nade wszystko względ na naturalny spadek wody mineralnej ze źródła, wybrać zniewoliła, nie zaniedbano użyć w pomoc wszelkich ostrożności, aby nietylko grunt, ale i sam budynek w wewnętrznych jego ścianach, w jak najsuchszym otrzymać stanie. Jakoż nietylko wzniesiono wysoko dół samego budynku nad poziom — nietylko urządzone odprowadzający zaskórne wody kanał odpływowy — ale nadto wszystkie podłogi w pokojach łaziennych i w kurytarzach pozostawiono bez nasypki, dla utrzymania przewiewu powietrza, w ścianach zaś budynku urządzone kanalizacją, której otwory po nad sufitem umieszczone, komunikując z otworami nad podłogą będącemi, utrzymują nieustanne krążenie powietrza, a oprócz tych ostrożności jeszcze ostatnie warstwy muru, oddzielono od fundamentów kilku pokładami cegieł na cemencie, przecinając wszelką wilgoć z fundamentów budynkowi samemu udzielać się mogącą.

Kształt poziomu budynku zbliża się do litery rzymskiej U z tą odmianą, że jej północne skrzydło jest najkrótsze (22 sążni wied. dług.); iż część frontowa najdłuższa (45 sążni wied.) leży na zachód; trzecie zaś ramię od położenia południowe ma 32 sążni długości.

Środkiem całego poziomu bieżący kurytarz 9 stóp szeroki a 15 stóp wysoki, dzieli gmach na dwie równe połowy, z kądem na prawo i na lewo drzwi do pojedynczych łazienek.

W każdym skrzydle i w środku budynku prowadzą od zewnątrz drzwi wchodowe, a wspaniałe oświetlenie kurytarza wielkimi 17tu żelaznemi oknami w samym dachu budynku umieszczonemi, przepuszczając promienie słoneczne przez szyby kolorowane, najmiłsze widoku i światła zarazem czyni wrażenie. — Kobierzec w kurytarzu rozpostarty tłumi odgłos przechodzących. — Nie użyto płyt kamiennych w podłodze kurytarza lub pokoi łazienych, bo te i stopy chodzących i powietrze niepotrzebnie ochładzają.

W środkowym pawilonie na froncie znajduje się murowany występ (ryzalit), mieszczący po bokach dwoje drzwi głównych wchodowych, któremi dostajemy się do dolnej sali do poczekania dla mających się kąpać przeznaczonęj, oddzielenęj szklannemi drzwiami od kurytarza i od kancelaryi zarządu łazienego, gdzie się zwykle kąpiele zamawia. Wygodne kanapy i fotele zachęcają do spoczynku, a rzut oka na spis gości ką-

pielnych obecnie w zakładzie bawiących, tudzież na belletrystyczne i polityczne świeże dzienniki, skraca kilkuminutowe poczekanie, zanim gościowi kąpiel przyrządzoną nie zostanie.

Z sały ku poczekaniu przeznaczonj, dostajemy się do jasnego, suchego i obszernego kurytarza, a ztąd na prawo i na lewo do pokojów łazienkowych, dla rozmaitego rodzaju kąpeli odpowiednio urządzonych. W pokoju łazienkowym przyjmuje gościa kąpielnego łaziennik, oddając mu na usługi za 4—5 minut zażadana kąpiel, według ordynacyi lekarskiej i biletu na nią wydanego. — Pokoje łazienkowe prawie wszystkie są o pojedynczych wannach, z wyjątkiem sześciu po dwie wanny mieszczących. Wielkość ich wynosi w przecięciu 12 stóp długości, 9 stóp szerokości; wysokość zaś wszystkich jest jedna i ta sama, tj. 15 stóp. Rozmiary tego rodzaju pokojów zdawały się z doświadczenia najlepiej odpowiadać celowi i przeznaczeniu, z uwagi na utrzymanie dobrego powietrza w łazience, z uwagi na klimat miejscowy i ze względu na potrzeby kąpiącego się¹⁾. Wielkie

¹⁾ DURAND-FARDEL, Dictionnaire des eaux mineral. Paris. 2te Edit. 8vo. 773.

Dr. GENTH, Langenschwalbach. Mit 9 Steintaf. und 2 Stahlstich. 1862. gr. 8. XI. 236.

Dr. HAUCK, Die Heilquellen und Kurorte Deutschlands. Leipzig. 1865. — Zobacz opisy zakładów wód żelazistych — str. 36, 41, 49, 202, 223, 229, i t. d.

Dr. VETTER, Handbuch d. Heilquellenlehre. Berlin. 1845. 2te Auflage. Balneotechnik. Bnd. I. 583.

i wysokie łazienki są zimne, niemiłe i trudno się przewietrzają. Mogą one być pożądaną w krajach gorących lub dla łaźni u wód ciepliczych (*thermae*), ale nie dla naszej Krynicy, której średnia ciepłota powietrza nawet w lecie nie jest wygórowaną, a wysokie nad poziom u nas położenie, nasuwa raczej potrzebę opalania nieraz i w lecie samych łaźni. Wszystkie pokoje łaźniowe są łagodnym kolorem pomalowane, oświetlone oknem $6\frac{1}{2}$ stóp wysokim, a $3\frac{1}{2}$ stóp szerokim, opatrzonem frankami; a oprócz wanny (której opis poniżej) znajduje się tutaj: sofa do spoczynku, dwa krzesła, stoliczek, lustro, wieszadło, umywalnia, nocnik, urządzenie do dzwonienia z odpowiednim na kurytarzu sygnałem, tudzież wieszadło na zegarek niedaleko wanny umieszczone. Podkładów (dywaników) pod nogi, jak również białizny kąpielnej wcale tu nie zbywa, do ogrzania której służą właściwe wygrzewacze. Dokładne oznaczenie ciepłoty każdej pojedynczej kąpeli jest najsurowiej zaleconym obowiązkiem łaźniownika.

W całym gmachu łaźniowym i w pojedynczych jego pokojach powietrze jest czyste i zdrowe. Łazienki same przewietrzane są za pomocą ciągle otworem stojących wentylacyjnych kanałów, tudzież przez otwieranie po każdej kąpeli dwu skrzydeł okiennych. Nigdzie tu nie ma powodu do szkodliwych zdrowiu przeciągów, a chociaż kąpiele w całym zakładzie parą się ogrzewają, nigdzie nie czuć ani nie widać jęj wyziewów, bo

ją rozprowadzają urządzone dla niej rury w zamkniętych kanałach, które skroploną parę wraz z użytą wodą kąpielną do pobliskiego potoku odprowadzają.

Wanny metalowe wewnątrz najdokładniej wycynowane, zewnątrz zaś olejno lakierowane, kształtu owalnego, w przodkowym końcu 24, a w dolnym 22 cale szerokie, obejmują przeszło 10 stóp kubicznych wody mineralnej. Nad poziom podłogi tylko o 6 cali wystając, nie potrzebują stopni do wchodzenia do wanny, mają metalowe podwójne dno, przestrzeń około 2 cale wysokości obejmujące, pod któreto dno do téjże przestrzeni wpuszcza się para do 3ch atmosfer ciśnienia mająca, mocą której w ciągu 4—5 minut, woda mineralna $+ 8^{\circ}\text{R}$. rozgrzewa się do 29° a nawet do 30°R . — Dawny bowiem sposób, polegający na mieszaniu wody gorącej z zimną dla kąpeli, dotychczas powszechnie używany, zupełnie zaniechany został w nowych łazienkach Krynickich. — Dawniej ogrzewano w Krynicy wodę w kotłach do punktu niemal zawrzenia i takową z wodą zimną w wannie mieszano.

Ponieważ jednak własności fizyczno-chemiczne szczywy Krynickiej, ogrzanej wyżej jak do $+ 60^{\circ}\text{C}$. zupełnie się zmieniają, tj. woda taka utraciwszy kwas węglowy, doznaje zupełnego opadania żelaza, a po części i wapno z niej stracone zostaje, przeto jako najważniejszych i najzbawieniejszych swych składników pozbawiona, stawała

się bezskuteczną²⁾. Ogrzewać zaś wodę krynicką dla kąpielii w całej jęj wymaganęj ilości, tylko do temperatury kąpielnej (27 — 28°R.), wcale jest niemożebném, a to z prostych techniczno-ekonomicznych powodów. Jakiżto bowiem kocioł posiadaby należało, aby na 400 kąpielii dostarczyć wody do 30° tylko ogrzanęj? Taki kocioł musiałby mieć około 4000 stóp sześciennych, a pomijając ogrom jego kosztów, w jakiż go sposób napełniać i opalać, aby po godzinném wypotrzebowaniu z niego wody, otrzymać zaraz w kilku minutach na następną godzinę tak niesłychanie wielką ilość wody mineralnej ciepłej? Zgoła trudności techniczne i administracyjne ztąd powstać mogące, są nie do zwyciężenia.

Inne zakłady zdrojowe w naszym kraju ogrzewają wodę mineralną za pomocą rozprorowadzonych w zbiorniku metalowych węzów, a tak rozgrzaną mieszają w wannie z wodą zimną, dla otrzymania odpowiednej ciepłoty kąpielnej. Wszakże i ten sposób ulega tym samym zarzutom co do rozkładu wody mineralnej, jak i powyższy system ogrzewania jęj w kotłach bez pomocy węzów, a doprowadzenie ciepłoty do stopnia, po za który wo-

²⁾ ALEXANDROWICZ. Rozbiór chemiczny wody krynickięj. W Krakowie. Czcionkami „Czasu“ 1858. Badanie zmian, jakim szczawa krynicka ulega w podwyższonej ciepłocie s. 54.

Prof. DIETL. *Der Kurort Krynica. Krakau. 1857. pag.*

da mineralna się nie rozkłada, w obu powyższych sposobach wymaga możności posiadania do użycia dowolnego ogromnej ilości wody ciepłoty kąpielnej, tudzież wielkiej baczności nieprzekroczenia po za stopień temperatury wodę rozkładającą, co przy obsłudze w wielkich łazienkach, przy natłoku gości, szybkiej zmianie osób tuż po sobie kąpieli żądających, nasuwa niesłychane trudności.

Ogrzewanie wody mineralnej parą wprost do wanny kąpielnej wpuszczaną, u nas w kraju nigdzie nie jest zaprowadzone. Powyżej nadmieniony sposób, jakiego przymioty mieliśmy sposobność naocznie ocenić w nowych łazienkach Dra CARTELLIEREGO w Franzensbadzie, ma niezaprzeczenie wiele wyższości nad poprzedniami, o których powyżej mówiliśmy, dając sposób ogrzewania szybki, tani, rozkładowi wody mineralnej po części zapobiegający, wszakże do szczaw żelazistych w gaz węglowy w tym stopniu zamożnych, jak krynicka, zdaniem naszym jest nie odpowiedni.

Tu bowiem wpuszczona para wprost do wanny, gdyby nawet przy ciśnieniu dwóch atmosfer, a zatem 121.5°C . jawnego ciepłika mająca, stykając się z wodą mineralną $+7$ do 8°R . mająca, tak gwałtownie ją ogrzewa, iż cała ilość wody w najsilniejszy kłębujący ruch wprawiona, nie tylko musi utracać wielką ilość gazu węglowego, a z nim i najważniejszych swych składników stałych, tj. żelaza i wapna pozbawioną bywa; ale nadto dla uszów obecnego łoskot tak ogrzewanej

wody jest nie do zniesienia; a woda pryszcząc i bryzgając z wanny na wszystkie strony, zawilgaca ściany i podłogę w pokoju łaźebnym, sprawia ogromną ilość pary z wody kąpielnej w samej łaźience wolno rozchodzącej się; przez co wilgocią wszystko, jak np. suknie, powietrze i t. d. przejmuje i zanieczyszcza.

Sposób zaś ogrzewania parą wpuszczaną pod podwójne dno wanny, czyli tak zwany system SCHWARZA, obecnie w Krynicy zastosowany, a w naszym kraju zupełnie nowy i po raz pierwszy w użycie wprowadzony, jest jedynym i wyłącznym sposobem zapobiegającym, aby gaz węglowy, utrzymujący żelazo w wodzie krynickiej w stanie rozpuszczalnym (a w takim tylko stanie środek ten lekarskie własności dla kąpiącego się wywołać i sprawić może) nie ulotnił się z wody, i o ile tylko to jest możliwem, aby w niej pozostał. Wszelkie inne sposoby ogrzewania wody krynickiej na kąpiele, są o wiele od tego niższe, nie wytrzymują umiejętniej krytyki, a co do skutków leczniczych, jedynie ten sposób jest najlepszym i najpewniejszym, bo dostarcza do kąpeli wody dowolnie do 28—29 lub i do 30°R. ogrzanej, bez żadnego domieszania wody mineralnej zimnej, czyli ten tylko jedynie sposób daje możliwość użycia wody krynickiej do ciepłoty kąpielom odpowiednio ogrzanej, w stanie największego zbliżenia do wody żywej i rodzimiej, jaka się w zdroju znajduje. Ogrzewanie przeto szczawy

krynickiej metodą SCHWARZA, zapewnia wodzie krynickiej wszelkie jęj skutki wzmacniające i ożywiające w całej pełni, bo ją zachowuje w jęj pierwotnej i rodzimęj, fizyczno-chemicznej właściwości, w jakiej się w żywém źródle znachodzi.— Oprócz tego ten sposób ogrzewania jest bardzo szybki, a więc dla administracyi i manipulacyi bardzo dogodny; co do opału jest z niemałą oszczędnością połączony, a więc ekonomiczny; ale zastósowanie jęgo wymagające: kotła parowego, rur parowych z całym urządzeniem zatyczek parowych i klap bezpieczeństwa, kanałów zgęszczoną parę i skroploną z nięj wodę odprowadzających, w ogóle wymagające niemal labiryntowego systemu rur i kanałów pod całym budynkiem łaźniebnym rozprowadzonych, jest bardzo kosztowne, skomplikowane, wymaga wielkiej czujności, dozoru i punktualnego obsłużenia, jak każda machina więcęj złożona, delikatniejszęj konstrukcyi, a do tego puszczona w ruch za pomocą żywiółu tak niebezpiecznego, jakim jest para!

Ale ileż za to nie nastęrcza korzyści! począwszy od niezawodności co do skutków lekarskich, a zatęm od najwężniejszego swęgo zadania i jędnęgo celu, jaki w używaniu kąpieli zamierzamy; jękaż w obec tego systemu szybkość w ogrzewaniu wody, jękaż czystość w przyrzędzaniu kąpieli, jak dobre i zdrowe powietrze w łaźniebných pokojach, jęka oszczędność w opale, a wreszcie ileż nie otrzymuje się tutaj jednocze-

śnie celów ubocznych z posiadania pary osiągnąć się mogących, jakoto: urządzenie pralni i suszarni dla bielizny kąpielnej, ocieplanie samych pokoi łazienych i t. d. — Zgoła zbyt wielkie są korzyści tego rodzaju ogrzewania wody do kąpieli, a chwila otwarcia łazienek w Krynicy w powyższy sposób urządzonych, należy do najważniejszych epok w historyi tutejszego zakładu zdrojowego, rokując mu nie tylko pożytek, zaszczyt pierwszeństwa, wzór do naśladowania dla innych zdrojowisk, ale i dla kraju prawdziwą chlubę z posiadania instytucyi, jakiej dotychczas wcale u nas nie było. Cześć i wdzięczność dla jej założycieli w Krynicy!

Wszakże jeszcze o jednej okoliczności rozkład szczaw żelazistych prowadzącej, zamileczeń tu nie możemy, albowiem ta w urządzeniu tego rodzaju kąpieli, na bardzo wielkie uwzględnienie zasługuje, a przecież przy zastosowaniu bardzo trudną jest do uniknienia. Chcemy tu mówić o przystępie powietrza atmosferycznego, którego jak z doświadczeń FREZENIUSZA wiadomo, $\frac{3}{10}$ cala sześciennego zdoła 1200 C. C. szczawy żelazistej rozłożyć, to jest przemienić niedokwasek żelazawy w wodzie zawarty i w niej rozpuszczony, w niedokwas w wodzie nierozpuszczalny. Dla tego też oprócz wysokiego stopnia rozgrzewania wody żelazistej na kąpiele, unikać należy ciągłego stykania się téjże z prądem powietrza atmosferycznego. W tym celu przy urządzeniu rur w nowych

łazienkach krynickich, wodę mineralną do wanien prowadzących, postarano się o to, aby woda całą średnicą rur przepływając i takowe najdokładniej wypełniając, o ile można, wolną była od ustawicznego zetknięcia z powietrzem. Szczególną przeto zwrócono uwagę, ku jak najdokładniejszemu oznaczeniu spadku wody, czyli kładzenie rur w ich najodpowiedniejszém położeniu, było ważném zadaniem mechanizmu nowych łazienek krynickich. Oprócz tego nie ma tu nigdzie w użyciu pompy wodę do rezerwoarów popędzającej, albowiem szczawa żelazista wprost ze źródła na jednej wysokości z rezerwoarem (jak naczynia spółkujące) będącego, rurą żelazną, 5 cali średnicy mającą, własnym swym ciężarem dopływa, przy zachowaniu odpowiedniego dla niej spadku, a cała ilość szczawy krynickiej, w ciągu jednodniowej pory na kąpiele zużyta zostaje, zasilana będąc ustawicznie świeżo dopływającą wodą mineralną, wanny zaś o 4 stopy i 6 cali niżej jak zwierciadło wody w rezerwoarze leżące, dozwalają szczawie żelazistej dochodzić własnym jęj ciężarem i to tak spokojnie, tak bez wszelkiego poruszania się wody, iż wanna wypełnia się zwolna z dołu ku górze, niby niewidzialnym sposobem, bez najmniejszego ruchu i szelestu. To zaniechanie pomp wodę mineralną chelbocących i w poruszeniu utrzymujących, pozbawiając ją niemałej ilości gazu węglowego, stanowi ważny czynnik ku pozyskaniu w rodzimym stanie szczawy krynickiej na kąpiele

przeznaczonęj i nielada jest nabytkiem, a korzyścią urządzenia nowych łazienek w Krynicy. — Samo wreszcie umieszczenie rur, wodę mineralną prowadzących, około 4ch stóp głębiej, aniżeli linia poziomu, utrzymuje wodę w odpowiedniej chłodnej temperaturze i od rozkładu ją ochrania.

Zbiornik na wodę mineralną murowany, cały cementem wyprawiony, nakryty, 4800 stóp sześciennych wody obejmujący, w miarę ubytku szczawy na kąpiele spotrzebowanej, ustawicznie wodą wprost ze źródła w jej żywym stanie jest zasilany. Woda zatem przestała, mdła, w gaz węglowy uboga, nigdy tutaj do użycia na kąpiele się nie dostaje. Zbiornik sam po ukończonej porze kąpielnej natychmiast wypróżnionym bywa. Mieści się w północnej stronie gmachu łazienego, stanowiąc początek oddzielnej części budynku równoległe do części frontowej budowli położonej, która to część obejmuje oprócz tego 2 zbiorniki do ogrzewania borowiny żelazistej, 2 kotły parowe, mieszkanie maszynisty i pralnię, co wszystko razem stanowi czwarte ramię wielkiego gmachu łazienego, w którego czworokącie znajduje się ogromny dziedziniec.

Ogrzewanie wody kąpielnej odbywa się, jak mówiliśmy parą oddzielnie w każdej pojedynczej wannie, tak zwaną metodą SCHWARZA. Wanny metalowe mają podwójne dno, przestrzeń 2 cale wysokości obejmującą.

Każda wanna ma w swém dnie w tyle 18 cali,

w przodzie 13 cali średnicy, jest 4 stopy i 3 cale długa, któreto wymiary ku brzegom górnym wanny zwolna o 6 cali się rozszerzają. Głębokość wanny od górnego brzegu do jej dna w części przodkowej ma 22 cali, w środku wanny 20 cali, a w części tylnej 24 cali wynosi. Zbyt wielkie wanny, jak np. cynowe do metody SCHWARZA zastosowane z fabryki Ringhofera w Pradze, sprawiają uczucie jakby nie dosyć pewnego siedzenia, przeciwnie większa ich głębokość z mniejszém co do powierzchni rozszerzeniem, odpowiedniejszą jest dla kąpieli w gaz węglowy zamożnych. Do przestrzeni podwójnemi dnami wanny objętej, za pomocą zastawki z rurą parę doprowadzającą w połączeniu będącej, wpuszcza się para na trzy atmosfery uciśniona, a zatém $+ 135^{\circ}$ C. jawnego ciepłika mająca³⁾, która ogrzewając dno wanny, udziela ciepłika wodzie kąpielnej, aż do stopnia pożądanego na kąpiel. Potrzeba zaledwo 4—5 minut czasu, aby wodę mineralną około $+ 8^{\circ}$ R. mającą, rozgrzać do $+ 28$, a nawet do 30° R.; w którym to stopniu utrata najważniejszych składników w wodzie krynickiej zawartych, wcale nie następuje. Taka kąpiel krynicka perełkuje i pieni się od samego spodu w wannie na podobieństwo wina szampańskiego, a wywieźywanie się gazu węglowego trwa ciągle, w miarę, jak kąpiący się w wodzie prze-

³⁾ Nie należy zapominać, iż stopień ciepłika utajonego pary, wynosi jak wiadomo $+ 540^{\circ}$ C.

bywa. — Po wejściu do wanny, w momencie cała powierzchnia ciała w kąpielii będąca pokrywa się okwicie perełkami gazowemi, na każdym włosku na skórze czepiają się jakby sznurki paciorków, lub jakby gronka jagód drobniutkie bańki gazu węglowego; zjawisko tego rodzaju powtarza się, ilekroć owe pęcherzyki gazowe przez potarcie usunięte zostaną, wśród czego tysiące ich wznosi się w górę ku powierzchni wody kąpielnej, pękając na samém zwierciadle wody z wyraźnym szelstem. Po krótkiej chwili pobytu w tego rodzaju kąpielii, zaczerwienia się cała skóra na działanie wody wystawiona, jako dowód silnego zdrażnienia nerwów i większego napływu do naczyń krwionośnych na powłokach powszechnych rozpostartych, a nie do opisania uczucie miłej swobody, ożywczego podniecenia i odświeżenia cały ustrój przejmuje. Im mniej ciepłą była kąpiel, tym za-
możniejszą jest w gaz węglowy.

Ustawicznie ciepłe dno wanny, ma szczególnie ważną korzyść, albowiem przebywanie w coraz bardziej chłodniejszej kąpielii (bez możności dopuszczenia wody gorącej, jak to ma miejsce w kąpielach metodą SCHWARZA ogrzewanych), mogłoby być dla osób bardzo osłabionych lub zbyt drażliwych nieprzyjemném. — Nie możemy jednak pominąć milczeniem i téj okoliczności, iż kąpiel w ten sposób ogrzewana, a w gaz kwas węglowy zamozna, wydaje się dla ogólnego czucia na skórze o wiele cieplejszą, aniżeli się tego z oznaczenia

samym ciepłomierzem spodziewać można. Ztąd też wiele osób, które zwykle 27°R. w kąpielu potrzebują, kąpiel według metody SGHWARZA przyrządzoną, nawet w 24°R. znajduje bardzo przyjemną i dla siebie odpowiednią. — Na wypadek zażądania kąpeli o wyższej ciepłocie, dosyć jest nieco dłużej parę pod dno wanny przepuszczać. Ponieważ jednak samo ciągłe postępowe ogrzewanie się wody przez gorące dno wanny utrzymuje się i to aż do zrównoważenia się ciepłota dna z wodą, przeto służba łaźniobna roztropnie czyni, jeżeli urządza kąpiel o 1 do 2°R. niżej, aniżeli gość żądał, albowiem zanim kąpiący się rozbierze, już woda w wannie doszła (o 1 do 2°R.) do wyższej ciepłoty. Sparzenie się od gorącego dna wanny, nigdy nie wydarza się w praktyce, jakoż ani przez nas, ani przez innych lekarzy, którzy tego rodzaju kąpeli, czyli to we Franksbadzie, czy w Elster lub w Schwalbach używali, nie była spostrzeżoną, i na zarzut przeciw metodzie SCHWARZA nie zasługuje. Komu by wszakże ciepłota dna wanny mogła się wydawać za wysoką, a tém bardziej nieznośną lub do nieusprawiedliwionój obawy powód dawała, temu służą na każde zawołanie drewniane deszczułki siedzeniowe, do wanny wkładać się mogące.

Za materyał na wanny użyto w Krynicy blachy żelaznej kutěj, wewnątrz należycie cynowanėj, zewnątrz zaś olejno lakierowanėj, mając na względzie chemiczny skład szczawy krynickiej i przy-

stępnosć ceny samego materyału; jakkolwiek wanny całe z cyny angielskiej! wyrobione, jakiej jednego egzemplarza fabryka Ringhofera w Pradze dla Krynicy dostarczyła, są daleko ozdobniejsze, do najschludniejszego ich utrzymania bardzo odpowiednie, ale zbyt wielkie i nader kosztowne, bo za jedną 450 fl. austr. zapłacić koniecznie potrzeba. Miedź czysta, na twardo wykowana, pomimo najlepszego wypolerowania, ale nie wycynowana, po każdej kąpeli w skutku oxydacyi nieco brunatnieje, a lubo zdaniem Dra CARTELLIEREGO⁴⁾ utworzony niedokwas, ma być wcale dla kąpiącego się nieszkodliwym, jednak wanna niepobielana niemile sprawia wrażenie.

Kto nie kąpał się w tego rodzaju wannach według metody SCHWARZA, ten zaiste nie uwierzy, co to jest kąpiel ze szczawy żelazistej w gaz węglowy okwitującej. Tylko w taki sposób przyrządzone kąpiele zdołają rozwinąć całą potęgę swych zbawiennych skutków wyborniej szczawy krynickiej. Jakoż nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż sposób ogrzewania szczaw metodą SCHWARZA jest jedynie zapewniającym skuteczność kąpielom żelazistym; że tylko ta a nie inna metoda następuje w całej pełni zbawienne lecznicze skutki kąpeli gazowo-żelazistej; że tylko ten sposób, jaki w kraju naprzód w Krynicy w zastosowaniu wi-

⁴⁾ Dr. CARTELLIERI'S *Badeanstalt für Mineralwässer- und Moorbäder zu Franzensbad. Prag. 1865. 8vo pag. 7. et seq.*

dzimy, dostarcza co do skutków kąpieli, o jakiej u nas obecnie w Żegestowie, Bardyowie, w Doronie lub w Korsowie, pomimo, iż wszystkie te wody są arcyważne i skuteczne szczawy żelaziste, ani mowy być nie może.

To téż sposób ogrzewania wód żelazistych na kąpiele metodą SCHWARZA, nie tylko że za najlepszy uznany został od wszystkich racjonalnych lekarzy; ale wyrugował wszelkie inne sposoby tak w Franzensbadzie, w Schwalbach, w Dryburgu, w Elster, a nawet i w wielu innych zakładach zdrojowych żelazistych. Wszakże gdy wszystko co nowe, bodajby i najlepszém było, musi walczyć z przestarzałymi przesadami i tylko zwolna zdoła przebić się przez upór, zaślepienie lub niedowierzające uprzedzenie, by sobie utorować drogę ku ogólnemu uznaniu, tak i kąpiele żelaziste metodą SCHWARZA przyrządzane, nie są wolne od hałaśliwych krytyków, którzy w braku innych zarzutów, przynajmniej tym jednym chcą mu ująć prawdziwej wartości, iż sposób ten nastęrczając kąpiele zbyt silnych, dla wielu chorych robi je niestósownymi, jakby nie w rękach naszych spoczywała możność uczynienia tego rodzaju kąpieli mniej silnemi, czy to przez domieszanie wody słodkiej, czy przez dłuższe ogrzewanie wody i następne jej wychłodzenie, aby ją przez to większej ilości gazu węglowego pozbawić.

Przy wewnętrzném urządzeniu mechanizmu w nowych łaźniach krynickich niezapomniano

o tém, aby kurki tak do puszczenia pary jak i do wody mineralnej służące tylko samemu łaźiebniemu, a nie gościowi kąpiącemu się dostępnymi uczynić, a to dla uniknięcia mogących ztąd wyniknąć niedogodności, a nawet dla zapobieżenia od wszelakiego niebezpieczeństwa.

Oprócz 60 pokojów z 76 wannami na kąpiele wodne przeznaczonemi, budynek łaźiebny w Krynicy, posiada jeszcze 6 oddzielnych pokojów na kąpiele żelazisto-borowinowe, każdy o dwóch wannach, t. j. jednej właściwie na borowinową, a drugiej na zwyczajną wodną kąpiel, a lubo celem i zadaniem téj ostatniej ma być tylko oczyszczenie się kąpiącego po poprzednio użytój kąpieli borowinowej, przecież i te udzielane są ze szczawy krynickiej, również metodą SCHWARZA ogrzewanej, aby i w tym razie jak najskuteczniejszą kąpiel otrzymać. Urządzenie łaźienek borowinowych odpowiada ich przeznaczeniu. Wanny na kółkach wtaczane bywają z borowiną po drewnianej kolei drzwiami od dziedzińca w każdój łaźience znajdującemi się, przy zabezpieczeniu się od wszelakiego przeciągu. Zdarzyło nam się słyszeć objawioną obawę, iż kąpiel borowinowa raz już używana, mogłaby powtórnie innemu gościowi do użycia być podawaną. Dla usunięcia stanowczo téj nieuzasadnionej obawy (którą już sama obecność gościa przy przyrządzeniu tego rodzaju kąpieli stanowczo uchylić może), kąpiele borowinowe nie tylko przygotowują się dopiero na zażądanie, ale

nadto udzielane bywają w wannach numerem odpowiedniej godziny, na którą są przygotowane oznaczonym, tak iż n. p. wanna opatrzona liczbą 9, używana bywa tylko o godzinie 9tej; poczem natychmiast pod dozorem wypróżnioną i wyczyszczoną zostaje, ustępując miejsca kolejno wannom liczbą 10, 11 i t. d. opatrzonym.

Pod względem konsystencyi kąpeli borowinowej, ustanowiono 3 jej odmiany, w miarę tego, jak 2, 3, lub 5 stóp kubicznych borowiny na kąpiel się bierze. — Borowinę samą nietylko według przepisów poddaje się poprzedniemu odleżeniu i przesiewaniu, ale nadto rozgrzewa się ją w kadziach za pomocą pary.

Daléj gmach nasz łaźebny mieści w sobie 2 pokoje na kąpiele natryskowe, z wody krynickiej udzielane, z wszelkimi odmianami tego rodzaju kąpielom właściwemi, tak do natrysków spadających jak i wstępujących, tak do ogólnego jak i do miejscowego użytku zastosowanych.

Oprócz tego znajduje się tu także łaźnia słowiańska — wanienki do kąpielek dziecięcych i częściowych, tak na wodne jak i na borowinowe częściowe kąpiele — tudzież osobne urządzenie do otrzymania naparo-odwaru z świeżego igliwia (*folia viridia Pinus Piceae et P. abietis*), na tak zwane kąpiele balsamiczno-igliwiowe przeznaczone, w ostatnich czasach tak bardzo wychwalane⁵⁾.

⁵⁾ Pragnących obeznać się z kąpielami igliwiowymi odsyłamy do prac DDr. SCHNAKENBERGA, ZIMMERMANNNA,

Zapas potrzebnych na wypadek do kąpeli dodatków, jako to: siodu, mydła, soli kamiennój, a nawet morskiej soli, utrzymuje ciągle miejscowa apteka w Krynicy.

HAUPTA, MOREAU i GILLIBERTA, zamieszczonych w czasopiśmie balneologiczném Dra SPENGLERA; tudzież do szczegółowych monografi o kąpielach igliwiowych, jakie dostarczyli: Dr. EBERT, *Die balsam. Kiefernadelbäder. Weimar 1853. 8vo. p. 54.* — Dr. GUSTORF, *Die resinös-balsam. Kiefer- und Fichtennadelbäder in Thüringen, 2te Auflage. Rudolstadt, 1854. 8vo. p. 31.* Broszura pełna erudyeyi i dowcipu. — Dr. ZIMMERMANN, *Das Kiefernadelbad zu Braunfels. Weiburg, 1854. p. 78.* Jak poprzednia praca tegoż autora o tym samym przedmiocie w czasopiśmie *Baln. Zgt. (1855. Bd. 1. Nr. 7.)* zamieszczona, tak i dopiero co wymieniona jego broszura jest bardzo ważnym przyczynkiem do literatury o kąpielach igliwiowych. Najlepszych wyrobów farmaceutycznych z igliwia dla handlu, dostarcza zakład kąpeli igliwiowych w Wolfach, w W. X. Badeńskim, pod zarządem aptekarza Goeringera zostający, opisany przez ROYSA w broszurce *Wolfach und sein Kiefernadelbad. Wolfach 1857. 8vo. p. 64.* — Szczegółowe badania co do działania i skutków fizyologicznych kąpeli igliwiowych, przedsiębrał Dr. CLEMENS i takowe w swych rozprawach ogłosił: *Die Wirkung der Fichtennadelbäder auf den Urin. Berlin 1861. 8vo. p. 14.* Tudzież *Fichtennadeldecoct- Extract- und Wasserbäder regen nicht auf. Berlin 1861.* — Dr. GUSTAW HAUCK w swém: „*Pegologisches Lexicon,*” (*Leipzig 1865. p. 217.*) wylicza w samych Niemczech 25 zakładów dla kąpeli igliwiowych, które tamże w ostatnich 20 latach powstały i dotąd się utrzymują. —

W pawilonach pierwszego piętra gmachu łaźiebego znajduje się 14 pokoi mieszkalnych, z przeznaczeniem dla tego rodzaju gości zdrojowych, których cierpienie wymagałoby jak najbliższego obok kąpieli pomieszczenia.

Gdy wstąpimy przez bramę wjazdną w wielki dziedziniec, uderzy oko nasze bardzo wysoki (80 stóp) komin parowy, tuż obok niego osobny budynek dla pomieszczenia 2ch kotłów parowych, z którym łączy się z jednej strony pomieszkanie maszynisty, a z drugiej oddzielne przybudowanie, mieszczące 2 wielkie kadzie drewniane i 1 aparat żelazny, tamte do ogrzewania borowiny, ten zaś do robienia naparo-odwaru igliwiowego za pomocą pary. Wyborne urządzenie ogniska i cugów pod kotłami parowymi i samego komina, nie daje ani nadmiaru dymu ani swędu; nie zanieczyusza powietrza; ani nie zakopca naszych wspańiałych łaźienek. Od kotłów parowych rozprowadzone są rury parowe przez cały gmach łaźiebny, a cztery systemy rur i kanałów przerzynają jego podziemie, a mianowicie: 1szy doprowadzający parę do wanny, 2gi odprowadzający zbytnią i zużytą parę, 3ci służy do wpuszczania czyli dopływu wody mineralnej, a 4tym zużyta woda po kąpieli z wanny odpływa, którego pojedyncze ramiona w jeden główny kanał złączone, odprowadzają zużytą wodę do pobliskiego potoku.

Służba łaźiebna składa się z nadzorey czyli łaźiebego, z 6ciu dziewcząt do robienia kąpieli

wodnych, z 4ech mężczyzn do przyrządzenia kąpiei borowinowych, z 2ch posługaczy, z których jeden obsługuje kąpiele natryskowe, a drugi łaźnię słowiańską, tudzież z maszynisty i 2 palaczy.

Administracya zakładu zdrojowego czuwa nad regularnym biegiem i codziennym ruchem w łaźniach; dozór zaś i kierunek sanitarny powierzony jest lekarzowi rządowemu przy zdrojach krynickich ustanowionemu.

Porządek kolejnego co do godzin używania łaźni, tudzież przepisy zachowania się i ceny pojedynczych kąpiei, wystawione są na widok publiczny. Ubodzy chorzy otrzymują tutaj z łaski c. k. Rządu corocznie 600 kąpiei bezpłatnie.

Zdrój główny krynicki.

Dla lepszego ocenienia przymiotów kąpiei mineralnych w Krynicy, metodą SCHWARZA przyrządzonych, przytaczamy tutaj własności fizyczno-chemiczne szczawy krynickiej, jakiej do kąpiei używamy.

Woda krynicka której zdrój główny w 24 godzinach 184,896 litrów dostarcza, ma ciepłość $+6.29^{\circ}\text{R}$., c. g. 1.00314, zawiera według rozbioru ALEKSANDROWICZA⁶⁾ w jednym funcie wody = 7680 granów:

Siarkanu potażu	0.057953 gr.
„ sody	0.011166 „

⁶⁾ ALEXANDROWICZ. Rozbiór wody lekarskiej krynickiej.

Kraków. 1858, str. 42.

Chlorku sodu	0·117335	gr.
Dwuwęglanu sody	2·123658	"
" lityny	0·015098	"
" baryty	0·018347	"
" stroncyjany	0·003164	"
" wapna	14·738058	"
" magnezyi	1·157352	"
" żelazawego	0·305180	"
" manganazawego	0·085071	"
Fosforanu glinki	0·029675	"
" wapna	0·018754	"
Kwasu krzemowego	0·512901	"
Propijonanu, oct. i masłanu sody	0·025589	"
Istoty organicznej wyciągowej	0·276049	"
Ogólna ilość składników stałych	19·501386	"
Kwasu węgl. istotnie wolnego	18·821644	"
Ogółem wszystkich składników	38·323030	"
Kwas węglowy istotnie wolny w 1 funcie		
wody = 32 cali sześciennych	41·15	c. s.
Kwas węglowy niby wolny w 1 fun. =	53·97	"

Z powyższego rozbioru chemicznego widzimy, iż najważniejsze składniki szczawy krynickiej są: kwas węglowy, dwuwęglan żelazawy i dwuwęglan wapna.

Pracowite badania ALEKSANDROWICZA z wodą krynicką uskutecznione udowodniły, iż szczawa wspomniana zawierając w 1 objęciu $1\frac{2}{3}$ objętość gazu węglowego, swoją niesłychanie wielką ilością tego składnika przewyższa wiele wód lekarskich żelazistych, za najskuteczniejsze w kąpie-

lach dotąd poczytywanych, ale dotychczasowy do roku 1865 istniejący sposób przyrządzania kąpeli krynickich, był niewłaściwym, albowiem ten najważniejszy i sam przez się i obecnością swoją arcyważny składnik dla innych części składowych, a mianowicie dla dwuwęglanu żelazawego, w wodzie kąpielnej zupełnie niszczał, a zatem w działaniu i skutkach terapeutycznych kąpeli krynickiej wcale żadnego nie miał udziału. Zbytecznym byłoby rozwodzić się tutaj, ile przez to kąpiele krynickie na swych zamierzonych skutkach traciły. Dla ocenienia wielkiej ważności i znaczenia istot gazowych w kąpielach, odsyłamy łaskawego czytelnika do naszej pracy świeżo drukiem ogłoszonej pod napisem: „*O borowinie i zastosowaniu jej na kąpiele w ogólności, z poglądem na torfowiska ziem polskich i na kąpiele borowinowe udzielane w Krynicy*”⁷⁾; a niechcąc się powtarzać, tu tylko natracimy, iż właśnie gazy są najważniejszymi czynnikami w osiągnięciu zamierzonych z kąpeli skutków lekarskich.

Dzisiejsze dopiero urządzenie łaźni w Krynicy, daje nam możność posiadania w kąpeli całej ilości znajdującego się w szczawie krynickiej gazu węglowego, którego chory w jednej kąpeli ogromną ilość, bo $16\frac{2}{3}$ stóp kubicznych posiada.

Jak zbawiennego skutku z tak wielkiej ilości

⁷⁾ Patrz TYGODNIK LEKARSKI. Warszawa. 1865. Nra 2, 3, 4, 7, 8, 9, 37, 38, 39.

gazu węglowego spodziewać się po kąpieli krynickiej możemy, wcale dowodzić nie potrzeba.

Przy tak wielkiej ilości gazu węglowego, pozostaje dwuwęglan żelazawy w swym rodzimym rozpuszczalnym stanie w szczawie krynickiej, co równie i do dwuwęglanu wapna się stósuje.

Dzisiaj przeto w skutkach terapeutycznych kąpieli krynickiej, śmiało w zawody pójść możemy z kąpielami w Franzensbadzie lub Schwalbach urządzanemi, a nasze o tyle od tamtych różnić się mogą, o ile szczawa krynicka składnikami swemi, albo im nie dorównywa, albo je przewyższa⁸⁾.

Ale i pod względem ekonomicznym dla gości zdrojowych, niesłychanie jest ważnym to nowe urządzenie łaźni krynickich. Albowiem o ile dzisiejsze kąpiele krynickie niezaprzeczenie stały się

⁸⁾ Według Dra LÖSCHNERA (*Die Mineralquellen zu Königswarth. Archiv für Balneologie 1865. IV. B. H. 1*) zawierają kwasu węglowego:

Pyrmont <i>Trinkquelle</i>	cali sz.	24'5
Driburg <i>Hauptquelle</i>	„	30'9
Spaa <i>Pouhon</i>	„	12'5
Schwalbach <i>Paulinenbrunn</i>	„	31'5
Franzensbad <i>Louisenquelle</i>	„	32'5
Nasza zaś Krynica według ALEKSAN-		
DROWICZA ma:	„	41.15

Pragnących bliżej obeznać z chemizmem szczaw odnośnie do kwasu węglowego, odsyłamy do klasycznego dzieła LERSCHA: *Hydrochemie oder Chemie der natürlichen Wässer. Berlin 1864*, mianowicie do §§. 47—55 pp. 66 — 82.

silniejszymi od dawniejszych (skutecznych jedynie ilością domieszanej wody mineralnej zimnej), o tyle do pozyskania pomyślnego leczenia zdrojowego, mniejszej ich liczby choremu będzie potrzeba.

Wiadomość historyczna o nowych łaźniach w Krynicy.

Jak każda miejscowość tak i zakład zdrojowy w Krynicy, ma historią swego powstawania i rozwoju. — Podzielając los kraju i jego ludności, Krynica jako zakład wzmagała się, wzrastała i rozwijała się wśród sprzyjających wypadków i wydarzeń, lepszą dolę w naszym kraju rokujących, lubo pominąć nie można milezeniem i opiekunów tutejszej miejscowości, do jakich przede wszystkim zwierzchnicy kraju, lub najbliżsi Krynicy naczelnicy należeli. Do tego rodzaju ludzi na niemalą wdzięczność Krynicy zasługujących należą: Hr. MERCANDIN, Hr. CLAM - MARTINITZ obaj byli prezydenci krajowi — przedewszystkiem zaś dzisiejszy Naczelnik Dyrekcyi Skarbu, c. k. Radzca ministeryalny JAN v. ROSENBERG, tudzież główny opiekun tutejszego zakładu c. k. Nadradzca skarbowy EDWARD PIETSCH. Obu tych Mężów imiona z dziejami zakładu krynickiego, społy się w wieniec nigdy niewygasłej wdzięczności. Do największych zaś swych opiekunów lekarskich, Krynica na zawsze policzy głośne imię Prof. DIETLA, prawdziwego patryoty zdrojowisk ojezystych. Staraniu tych Mężów winna Krynica wszystko to,

czém tylko od r. 1857 uposażoną i wzbogaconą została; a gdy przed rokiem wzwyz nadmienionym niczem nie była, jak tylko najuboższym zakątkiem w kraju, bez opieki, bez kierunku i jakby bez celu swego istnienia, gdy jój martwe ruiny wszędzie dostrzegalne, tém boleśniejszy przedstawiały obraz, na tle wiecznie zielonego jój parku, gdy w owe czasy o wygodzie w Krynicy ani marzyć nie było można, gdy w zakładzie zdrojowym nie było nic oprócz zdroju, coby temu zakładowi dawać mogło prawo do używania nazwy zakładu leczniczego; to skoro od r. 1857 wszystko na lepsze tutaj obrócone zostało, sprawiedliwie r. 1857 miłościwém latem, rokiem jakby wskrzeszenia z martwych Krynicy jako krajowej, humanitarno-medycznej i ekonomiczno-narodowej instytucyi nazwać możemy.

Jakoż na kilka miesięcy przed zwyż wymienionym rokiem Komisya Rządowa⁹⁾, której Krynicy zreorganizować polecono, idąc za przeważnym głosem Prof. DIETLA, uznała już wtedy potrzebę radykalnych zmian w tutejszych łaźniach. A gdy ani sam budynek łaźiebny, ani jego wewnętrzne urządzenie żadną miarą krytyki nie wytrzymało, a tém bardziej obecnemu postępowi Balneologii nie odpowiadało, już wtedy zdecydowano w zasadzie jako nieodzowną potrzebę dla Krynicy wy-

⁹⁾ Wspomnioną Komisję składali: Prof. Dr. DIETL, Prof. Dr. BRYK, ś. p. Dyrektor Budownictwa Dr. KREMER i c. k. Radca Skarbu DOMINIK KASPAR.

stawienia nowych lazienek. — Fizyczno-chemiczne badania wody krynickiej, gruntowne poznanie jej zmian, jakim przy ogrzewaniu podlega, najdokładniejsze zbadanie i ocenienie miejscowości pod względem jej topograficznego położenia, umiejętne ocembrowanie źródła krynickiego, wszystko to musiało z natury rzeczy poprzedzić budowę nowych lazienek w Krynicy. Nadto należało oznaczyć wielkość i rozległość samego gmachu lazienkowego, od ilości dziennie wymaganych lub udzielić się mogących kąpielii zależącej—potrzeba było obliczyć się z zasobami finansowemi, jakimi zakład mógł rozporządzać — a nakoniec wypadało poznać dobroć i trwałość tu wyrabianych materiałów budowlanych, aby mając wszelkie premissy, przystąpić do dzieła, którego wykonanie chlubę i pożytek krajowi rokować powinno. Gdy zatem wszystko to zbadanem i przygotowanem zostało, c. k. Dyrekcya kraj. Skarbu w Krakowie, jako władza właściciela Krynicy reprezentująca, wysłała w roku 1862 Feliksa Książarskiego Inżyniera, dla zwiedzenia zakładów kąpielnych w Franzensbadiu, własnościami chemicznymi wód tamtejszych i zadaniem a celem lekarskim najwięcej do Krynicy zbliżonego, dla zasiągnięcia wzorów z tamtejszych łaźni, z czego korzystając Książarski, nie pominął rzucić okiem znawcy i na wzory, jakie mu się nietylko w czeskich zdrojowiskach, ale i w Saxonii (w Elster) nastęrczały. — Jakoż przekonawszy się naocznie o wyższości łaźni fran-

zensbadzkich, a nadewszystko o sposobie ogrzewania wody kąpielnej według metody SCHWARZA, na dniu 28 Lipca 1862 r. zaprojektował obecny budynek łaźiebny dla Krynicy. Po wykończeniu planów, pomiarów i kosztorysu, którym nowy ten dla Krynicy nabytek na 97000 fl. w. a. wyrachowano¹⁰⁾, cały operat przedłożony został Dyrekcyi kraj. Skarbu w Krakowie, która go W. Ministerstwu finansowemu w Wiedniu do zatwierdzenia przedstawiła. Z drugiej strony Dyrekcyja kraj. Skarbu zakomunikowała plan w mowie będących łaźienek Komisyi Balneologicznej w krakowskiem Towarzystwie Naukowém zawiązanėj, do poczynienia nad nim uwag balneo-terapeutycznych.

Gdy zatém projekt ten architektoniczny, nie tylko specjalną krytykę naukową w zupełności wytrzymał, ale i zatwierdzenie odpowiedniego Ministerstwa do razu uzyskał, przystąpiono we Wrześniu w r. 1863 do rozpoczęcia budowy nadmienionego dzieła pod nadzorem Inżyniera F. Książarskiego; prowadzenie zaś fabryki na miejscu A. Łuszczkiewicza w budowniczemu powierzono, który z wzorową gorliwością i znajomością rzeczy, kierował techniczném wykonaniem tak znamienitego architektonicznego dzieła.

Nie od rzeczy nadmienić, iż dla pozyskania 1500 sążni kwadr. przestrzeni, na plac pod budo-

¹⁰⁾ Nieprzewidziane okoliczności zwiększyły koszta budowy i wewnętrznego urządzenia wspomnionego gmachu prawie do 130000 fl. austr.

włę wymaganej, wypadło niemal 10000 sążni kub. ziemi z sąsiedniej góry skopać i usunąć; że samo miejsce pod budowlę przeznaczone, jakkolwiek najodpowiedniejsze dla łaźni, z powodu spadku, bo 5 stóp niżej położone, aniżeli powierzchnia źródła mineralnego, będąc wielką moczarą, mnóstwem źródełek przejętą, nasunęło nie mało technicznych trudności przy zakładaniu fundamentów i licznych kanałów. Miejsceowy klimat Krynicy zaledwo tylko półtora miesiąca dozwolił prowadzić fabrykę w r. 1863; rok zaś następny, pamiętny niepogodą i ustawicznymi deszczami, był rzec można najbardziej niesprzyjającym do budowania. Jednak mimo tak ważnych, bo klimatycznych i atmosferycznych przeszkód, jeszcze w roku 1864 udało się prawie wszystkie mury wznieść po pierwsze piętro, a w części i nakryć dachem, (którego całkowita powierzchnia 1000 sążni kw. wynosi) budynek; który w ciągu roku 1865 w zupełności dokończono. O ile tylko przyroda i miejscowość na to dozwalała, używano tutaj najlepszych materiałów budowlanych, nie szczędząc kosztów ich dowozu, albowiem prawie wszystkie o 1 $\frac{1}{2}$ mili do Krynicy sprowadzać wypadało. Dla zapobieżenia grzybowi (Stroczek niszczący *Merulius vastator* Jund.), pożerającemu materiał drewniany w naszej okolicy, napawano wszelkie części drewniane do budowy w murach użyte, nowo wynalezionym chemicznym przetworem *Creosotnatron* zwanym. Narządy parowe, wewnętrzne urządze-

nia mechaniczne, tudzież metalowe wanny dostarczyła dla Krynicy fabryka machin L. Zieleniewskiego w Krakowie istniejąca, a roboty szklarskie, blacharskie i lakiernicze najcelniejsi rzemieślnicy krakowscy uskutecznieli.

Wszelkie najnowsze wynalazki i zagraniczne wzory do wewnętrznego urządzenia łazienek odnoszące się, wreszcie wszystko, czém obecnie Termo- Hydro- i Balneotechnika w kierunku hydrologicznym się odznaczyła, wszystko tu użytém zostało w nowych łazienkach krynickich, jak się o tém na miejscu każdy przekonać może.

Dzieło przeto pod każdym względem godne Wysokiego Rządu — prawdziwie z monarszą wspa-
niałomyślnością dokonane — w najszlachetniejszym zamiarze, bo dla ulgi cierpiących wzniesione — dzieło chlubę miejscowości, a dla innych godny wzór ku naśladowaniu — zaszczyt i pożytek krajowi nieść mające — Wam najdrożsi Rodacy poświęconém zostało! —

